

Litwa/ Szef MSZ za oryginalną pisownią polskich nazwisk w dokumentach

**21 gru
2012**

Litwa powinna zezwolić na oryginalną pisownię polskich nazwisk w litewskich dokumentach – powiedział minister spraw zagranicznych Litwy Linas Linkevičius w wywiadzie dla tygodnika „15min”, który ukazał się w piątek.

„Powinniśmy się zachowywać po europejsku i wykonać to, co obiecali byli przywódcy” – stwierdził minister.

W 1994 roku ówczesni prezydenci Polski i Litwy, Lech Wałęsa i Algirdas Brazauskas, podpisali Traktat o Przyjaznych Stosunkach i Dobrosąsiedzkiej Współpracy, w którym obie strony zobowiązały się do umożliwienia Polakom na Litwie i Litwinom w Polsce zapisywania w dokumentach swych imion i nazwisk zgodnie z oryginalną pisownią.

Traktat zakładał również, że zasady pisowni nazwisk zostaną ustalone w odrębnej umowie, jednak dotychczas nie udało się jej przyjąć. Strona litewska przekonuje, że pisownia nazwisk polskich z użyciem polskich znaków diakrytycznych w dokumentach jest sprzeczna z litewską konstytucją.

„Powinniśmy to zrobić bez naruszenia konstytucji – są takie możliwości” – powiedział tygodnikowi „15min” szef litewskiego MSZ.

Zdaniem Linkevičiusa Litwa powinna też zezwolić na dwujęzyczne zapisy nazw ulic i miejscowości tam, gdzie mniejszość narodowa mieszka w zwartych grupach, m.in. na Wileńszczyźnie, gdzie większość stanowią Polacy.

„Jestem przekonany, że nie wyrządzimy tym krzywdy naszemu językowi” – powiedział Linkevičius, zaznaczając, że „należy potraktować sprawę po europejsku i sąsiedzku”.

Program litewskiego centrolewicowego rządu, który przystąpił przed tygodniem do pracy, przewiduje rozwiązanie konkretnych problemów, z którymi boryka się polska mniejszość na Litwie. Zakłada m.in. zalegalizowanie podwójnych, w języku litewskim i polskim, zapisów nazw ulic, oryginalnej pisowni polskich nazwisk w dokumentach, a także przeanalizowania niektórych założeń ustawy o oświacie, krytykowanej przez Polaków.

Centrolewicowy rząd Algirdasa Butkevičiusa, w skład którego wchodzi Litewska Partia Socjaldemokratyczna, Partia Pracy, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie i ugrupowanie Porządek i Sprawiedliwość, przejął ster rządów od konserwatystów i liberałów Andriusa Kubiliusa, którzy przegrali październikowe wybory parlamentarne.

(PAP)

